

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z wniosku A. B.

z udziałem A. B.1

o stwierdzenie nabycia spadku po M. B.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 26 listopada 2024 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich od postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z 26 lipca 2011 r., sygn. I Ns 744/11,

- 1. oddała skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

W dniu 12 kwietnia 1997 r. spadkodawczyni M. B. sporządziła własnoręczny testament co do podziału majątku pomiędzy jej dzieci. W jego treści wskazała, iż własność w I. przekazuje po równo dla córki A. B. oraz syna A. B.1 (pkt 1), natomiast budynek mieszkalny na działce (wieczysta dzierżawa) przy ul. [...] w B. przekazuje synowi A. B. (pkt 2). M. B. wyjaśniła co do pkt 2, że córka A. B.

otrzymała aktem darowizny mieszkanie własnościowe przy ul. [...] w W. i korzystała z systematycznej pomocy finansowej w okresie od zawarcia związku małżeńskiego do śmierci męża spadkodawczyni, tj. od 1984 r. do marca 1992 r.

Testament został otwarty i ogłoszony w dniu 26 lipca 2011 r. (protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu z dnia 26 lipca 2011 r., sygn. akt I Ns 744/11). Obecni na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Pruszkowie I Wydział Cywilny wnioskodawczyni A. B. oraz uczestnik A. B.1 nie kwestionowali testamentu sporządzonego przez M. B..

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2011 r., sygn. akt I Ns 744/11, Sąd Rejonowy w Pruszkowie Wydział I Cywilny:

1. stwierdził, że spadek po M. B. z domu G., córce J. i M., zmarłej w dniu [...] 2011 r. w P., ostatnio stale zamieszkałej w B., na podstawie ustawy, nabyli: a) córka A. B. z domu B., córka W. i M. - w 1/2 (jednej drugiej) części; b) syn A. B.1, syn W. i M. w 1/2 (jednej drugiej) części.

2. stwierdził, że wnioskodawca i uczestnik samodzielnie ponoszą koszty związane z ich udziałem w sprawie.

Skargą nadzwyczajną z 21 listopada 2023 r. Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w Pruszkowie Wydział I Cywilny z dnia 26 lipca 2011 r., sygn. akt I Ns 744/11 w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 926 § 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dziedziczenie po M. B. nastąpiło na podstawie ustawy, podczas gdy spadkodawczyni pozostawiła ważny i skuteczny testament;

- art. 948 § 1 i 2 w zw. z art. 961 k.c. poprzez ich niezastosowanie, tj. zaniechanie wykładni testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię M. B. i orzeczenie o prawach spadkowych w sposób niezgodny z jej wolą,

Nadto skarżący sformułował zarzut rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 670 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie przez sąd zbadania z urzędu, kto i w jakim udziale jest spadkobiercą zmarłej M. B..

Niezależnie od powyższego, zaskarżonemu orzeczeniu autor skargi zarzucił również:

- naruszenie wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i prawa, gdyż orzeczenie Sądu Rejonowego w Pruszkowie naruszyło bezpieczeństwo obrotu prawnego poprzez pominięcie woli spadkodawczyni w postępowaniu spadkowym, jak również naruszyło zaufanie uczestników do sądu, od którego mogli oni zasadnie oczekiwać, że przeprowadzi postępowanie spadkowe zgodnie z przepisami prawa i nada odpowiednie znaczenie skutkom prawnym otwartego i ogłoszonego testamentu;

- naruszenie konstytucyjnego prawa dziedziczenia i ochrony nabytych praw majątkowych, gwarantowanych przez art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż orzeczenie Sądu Rejonowego w Pruszkowie zawiera rozstrzygnięcie niezgodne z wolą spadkodawczyni, pomijające skutki prawne sporządzonego przez nią testamentu, przez co narusza swobodę testowania, będącą elementem prawa dziedziczenia, a nadto narusza także prawa majątkowe nabyte przez uczestnika postępowania w chwili otwarcia spadku.

W ocenie skarżącego uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ponieważ zaskarżone postanowienie narusza wywodzone z art. 2 Konstytucji RP zasady: zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasadę bezpieczeństwa prawnego oraz wyżej wskazane konstytucyjne prawa o istotnym znaczeniu, to jest prawo dziedziczenia.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uwzględnienie przez Sąd Najwyższy niniejszej skargi nadzwyczajnej oraz o uchylenie postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 26 lipca 2011 r., sygn. akt I Ns 744/11, w całości i przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną pełnomocnik wnioskodawczyni A. B. wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.s.n.”) w art. 89 i następnych, wprowadziła oraz uregulowała

nowy, nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych dotkniętych istotnymi wadami prawnymi. Celem skargi nadzwyczajnej jest zapewnienie możliwości wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń w sposób oczywisty wadliwych, które nie powinny zapaść w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej: naruszających prawa i wolności człowieka i obywatela określone w konstytucji RP, rażąco naruszających inne niż Konstytucja RP przepisy prawa lub opierających się na istotnych ustaleniach faktycznych oczywiście sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Skarga nadzwyczajna realizuje tym sposobem konstytucyjną zasadę rzetelności działania instytucji publicznych (wyrażoną w preambule do Konstytucji RP), zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 2 statuuje zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Na treść wspomnianej zasady składa się szereg wartości, wywodzonych wprost z art. 2 lub też takich, które nie zostały ujęte *expressis verbis* w Konstytucji, ale które wynikają z istoty i aksjologii demokratycznego państwa prawnego. Wartości te tworzą pewien kanon, który nie ma charakteru katalogu zamkniętego (por. P. Tuleja [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86, Warszawa 2016, s. 222, nb. 19).

Zasada demokratycznego państwa prawnego wyraża między innymi konieczność zapewnienia pewności co do prawa. Postępowania nadzwyczajne, mające służyć wzruszeniu prawomocnych orzeczeń sądowych, dotyczyć powinny tylko najistotniejszych i najbardziej rażących wad wyroków bądź postanowień, a także takich wad postępowania. Nie mogą one bowiem zastępować kontroli instancyjnej i prowadzić do ponownego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I NSNc 9/21; wyrok NSA z 5 października 2017 r., II FSK 1286/17), co odpowiadać powinno konstytucyjnej zasadzie proporcjonalności.

Realizacja zasady proporcjonalności w kontekście art. 89 § 1 u.s.n. winna z jednej strony uwzględniać dążenie do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), nakazujące eliminować istotne wady prawomocnych orzeczeń sądu powszechnego lub wojskowego stypizowane w punktach 1-3 tego przepisu, z drugiej zaś strony musi uwzględniać istotną, konstytucyjną wartość pewności prawa, której immanentnym elementem jest ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*) służąca ochronie stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji RP). Rozpatrując zatem konieczność zmiany lub uchylecia prawomocnego wyroku jako wymogu płynącego z obowiązywania zasady państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zauważyć należy konflikt wartości, który musi zostać rozstrzygnięty poprzez odwołanie się do zasady proporcjonalności, przy czym kluczowe znaczenie będzie miała proporcjonalność *sensu stricto* wyrażająca się w wyważeniu między koniecznością ochrony powagi rzeczy osądzonej, a koniecznością ochrony integralnie rozumianej zasady demokratycznego państwa prawnego jako przestrzeni urzeczywistniania sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20). O ile więc ocena spełnienia przesłanek szczegółowych sprowadza się, w dużym uproszczeniu, do dokonania subsumpcji, o tyle dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Skarga nadzwyczajna nie stanowi instrumentu ponownej kontroli instancyjnej, a jej przesłanka funkcjonalna, nakazująca ocenę dopuszczalności ingerencji jurysdykcyjnej w prawomocne orzeczenie sądów powszechnych lub wojskowych poprzez ustalenie, czy jest to konieczne w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasadę sprawiedliwości społecznej, czyni z niej środek służący skonkretyzowanej kontroli konstytucyjności aktów

jurysdykcyjnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

Rolą Sądu Najwyższego w przeprowadzanej konkretnej kontroli konstytucyjnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką, a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2021 r., I NSNk 4/20; 15 września 2021 r., I NSNc 9/21).

Stosownie do art. 89 § 2 u.s.n. skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Artykuł 89 § 3 u.s.n. przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Nie ulega wątpliwości, że skarżący – Rzecznik Praw Obywatelskich – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie zgodnie z art. 89 § 2 u.s.n. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżone postanowienie wydane dnia 26 lipca 2011 r., sygn. akt I Ns 744/11, przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie Wydział I Cywilny jest prawomocne, jak również kończy postępowanie w sprawie. Orzeczenie staje się prawomocne: z chwilą wydania, jeżeli od orzeczenia nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, z chwilą upływu terminu do wniesienia środka zaskarżenia, jeżeli strona w przewidzianym terminie nie wniosła takiego środka lub z chwilą wydania rozstrzygnięcia

niewuwzględniającego środka zaskarżenia, jeżeli strona wniosła taki środek. Postanowieniem kończącym sprawę, jest natomiast postanowienie, które przez uprawomocnienie się trwale zamyka drogę do rozstrzygnięcia sprawy co do istoty w danej instancji (zob. wyrok TK z 1 kwietnia 2008 r., SK 77/06). Zaskarżone w przedmiotowej sprawie postanowienie niewątpliwie rozstrzyga sprawę co do istoty w pierwszej instancji, jak również jest prawomocne, albowiem ani wnioskodawczyni, ani uczestnicy postępowania nie wywiedli od niego środka odwoławczego. Brak jest również możliwości jego wzruszenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

W ocenie Sądu Najwyższego zachowany został nadto termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Wprawdzie skarga nadzwyczajna w przedmiotowej sprawie wniesiona została 21 listopada 2023 r., a zatem po upływie terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.s.n., jednakże stosownie do treści art. 115 § 1 u.s.n. (w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia skargi nadzwyczajnej) w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (tj. 3 kwietnia 2018 r.) skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. Przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się. Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.s.n.

Jak wynika z treści art. 398(13) § 1 k.p.c., mającym zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy mocą art. 95 pkt 1 u.s.n., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy w dniu 12 kwietnia 1997 r. spadkodawczyni M. B. sporządziła własnoręczny testament co do podziału majątku pomiędzy jej dzieci. W jego treści wskazała, iż własność w I. przekazuje po równo dla córki A. B. oraz syna A. B.1 (pkt 1), natomiast budynek mieszkalny na działce (wieczysta dzierżawa) przy ul. [...] w B. przekazuje synowi A. B.1 (pkt 2). M. B. wyjaśniła co do pkt 2, że córka A. B. otrzymała aktem darowizny mieszkanie własnościowe przy ul. [...] w W. i korzystała z systematycznej pomocy finansowej w okresie od zawarcia związku małżeńskiego do śmierci męża spadkodawczyni, tj. od

1984 r. do marca 1992 r. Testament został otwarty i ogłoszony w dniu 26 lipca 2011 r., a jego treści nie kwestionowała żadna ze stron postępowania.

Następnie postanowieniem z dnia 26 lipca 2011 r., sygn. akt I Ns 744/11, Sąd Rejonowy w Pruszkowie Wydział I Cywilny stwierdził, że spadek po M. B. z domu G., córce J. i M., zmarłej w dniu [...] 2011 r. w P., ostatnio stale zamieszkałej w B., na podstawie ustawy, nabyli: a) córka A. B. z domu B., córka W. i M. - w 1/2 (jednej drugiej) części; b) syn A. B., syn W. i M. w 1/2 (jednej drugiej) części. Na rozprawie obecni byli wszyscy spadkobiercy. Wobec niezłożenia przez strony apelacji postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku stało się prawomocne.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia sąd *meriti* wskazał, iż testament z dnia 12 kwietnia 1997 r. nie zawierał powołania do dziedziczenia, a strony postępowania przed śmiercią matki nie miały wiedzy o jego istnieniu i nie były w stanie przedstawić, co miała na myśli spadkodawczyni pisząc ostatnią wolę. Zdaniem sądu *a quo* należało ostatecznie ustalić, iż testament z dnia 12 kwietnia 1997 r. stanowił polecenie M. B. dla jej dzieci (spadkobierców ustawowych), aby podzieliły się w określony sposób nieruchomościami z uwzględnieniem darowizn czynionych na rzecz wnioskodawczyni. Wskazano bowiem, iż skoro testament nie stanowił zapisu co do obu nieruchomości, a w stosunku do nieruchomości położonej w B. był bezskuteczny, to brak było podstaw do stosowania reguły interpretacyjnej z art. 961 k.c. Z treści testamentu z dnia 12 kwietnia 1997 r. nie wynika, aby spadkodawczyni wyłączyła bezskuteczność zapisu co do nieruchomości położonej w B., nie zobowiązała spadkobierców do nabycia udziału syna wnioskodawczym w tejże nieruchomości, ani też nie przewidziała, aby w zamian za niemożność wykonania zapisu na rzecz A. B.1 miało być wykonane inne świadczenie. W zakresie nieruchomości rolnej położonej w I. w ocenie sądu *meriti* testament nie zawierał wyraźnie sprecyzowanego rozporządzenia zapisowego, a jedynie polecenie, aby strony podzieliły się tą nieruchomością po równo (art. 982 k.c.) Wskazano, iż nieruchomość ta należała do rodziców stron, a zatem w chwili testowania nie stanowiła wyłącznej własności spadkodawczyni. Zdaniem sądu *a quo* z treści testamentu należy wywnioskować, że życzeniem M. B. było uposażenie dzieci po równo, a zapis nieruchomości położonej w B. był spowodowany wcześniejszą darowizną dokonaną na rzecz wnioskodawczym, a

także systematyczną pomocą finansową świadczoną na jej rzecz. Powyższe rozstrzygnięcie nie było kwestionowane przez przeszło 8 lat, kiedy to A. B. w dniu 23 października 2019 r. wniósł do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy o dział spadku (sprawa prowadzona pod sygn. akt II Ns 768/20).

Przechodząc do oceny sformułowanych w skardze nadzwyczajnej zarzutów należało uznać je za bezzasadne. Nie ma racji skarżący, iż sąd w sprawie o sygn. akt I Ns 744/11 z wniosku A. B. z udziałem A. B.1 o stwierdzenie nabycia spadku po M. B. dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez nieuprawnione niezastosowanie w sprawie art. 926 § 2 k.c., art. 948 § 1 i 2 w zw. z art. 961 k.c., czy też kwalifikowanej postaci uchybienia art. 670 k.p.c. oraz naruszenia konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego, jak również prawa do dziedziczenia i ochrony nabytych praw majątkowych.

Skonfrontowanie części motywacyjnej skargi z motywami zaskarżonego postanowienia nie potwierdza tezy skarżącego o ewidentnej wadliwości zaskarżonego rozstrzygnięcia ze względu na kwalifikowane naruszenie wskazanych norm prawa procesowego i materialnego. Wbrew twierdzeniom skarżącego w pełni trafnie przyjął bowiem sąd *meriti* w zaskarżonym postanowieniu, iż testament spadkodawczyni M. B. z dnia 12 kwietnia 1997 r. nie stanowił ważnego powołania do dziedziczenia i nie sposób powyższemu nadać – również przy użyciu reguł interpretacyjnych ujętych w ramy art. 961 k.c. w związku z art. 948 § 1 i 2 k.c. – przymiotu ważnego rozporządzenia na wypadek śmierci. Mimo zgodnych stanowisk zarówno wnioskodawczyni A. B., jak i uczestnika A. B.1 co do treści testamentu, sąd *a quo* dokonał prawidłowej jego weryfikacji i zasadnie przyjął, że stwierdzenia nabycia spadku winno nastąpić na podstawie ustawy, jako że otwarty i ogłoszony przez w dniu 16 lipca 2011 r. testament okazał się nieważny jako podstawa dziedziczenia.

Analiza treści sporządzonego przez M. B. testamentu i zawartego w powyższym sformułowania „podjęłam następującą decyzję odnośnie podziału majątku pomiędzy moje dzieci: 1) Własność w I. – po równo dla córki (...) i syna (...)” oraz „2) Budynek mieszkalny na działce (wieczysta dzierżawa) przy ul. [...] w B. przekazuję synowi (...)” wskazuje, iż testament z dnia 12 kwietnia 1997 r. w

zakresie pkt. 1, tj. nieruchomości rolnej położonej w I., nie zawiera wyraźnego sprecyzowanego rozporządzenia zapisowego, a jedynie polecenie, aby strony podzieliły się tą nieruchomością w udziałach po $\frac{1}{2}$, a co do pkt. 2 zawierał zapis w zakresie budynku mieszkalnego na działce znajdujący się przy ul. [...] w B. i zgodnie z ostatnią wolą spadkodawczyni nieruchomość ta miała stać się wyłączną własnością A. B.1.

Zważyć należy, co słusznie zostało dostrzeżone przez sąd spadku, a niejako zlekceważone w kontekście doniosłości tego faktu przez skarżącego, iż wymienione w testamencie nieruchomości nie wyczerpywały zasadniczo całego spadku, a wskazana nieruchomość przy ul. [...] w B. – zarówno w chwili testowania, jak i w chwili śmierci spadkodawczyni – nie stanowiła jej wyłącznego majątku. Jak wynika bowiem z odpisu zwykłego księgi wieczystej [...] wskazana uprzednio nieruchomość w chwili śmierci spadkodawczyni stanowiła współwłasność: M. B., A. B.1 (na którego został dokonany zapis), a także S. B. (syna wnioskodawczym). W sytuacji natomiast, gdy spadkodawca uczyni przedmiotem zapisu zwykłego rzecz oznaczoną co do tożsamości, która nie należy do spadku w chwili jego otwarcia, albo jeśli spadkodawca był w chwili swojej śmierci zobowiązany do jej zbycia, to taki zapis jest bezskuteczny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2015 r., III CSK 162/14, LEX nr 1642883). Sąd spadku dokonał jednocześnie trafnej analizy możliwości wyłączenia przez spadkobiercę działania reguły wynikającej z art. 976 k.c. zasadnie przyjmując, że z treści testamentu z dnia 12 kwietnia 1997 r. nie wynika, aby spadkodawczyni wyłączyła bezskuteczność zapisu co do nieruchomości położonej w B. gdyż nie zobowiązała spadkobierców do nabycia udziału syna wnioskodawczym w tejże nieruchomości, jak również nie przewidywała, aby w zamian za niemożność wykonania zapisu na rzecz A. B. miało być wykonane inne świadczenie.

Wobec tak ukształtowanej treści testamentu sąd spadku nie miał zatem innej możliwości niż stwierdzenie nabycia spadku z ustawy. Słusznie nadto sygnalizowano w odpowiedzi na skargę, iż testament legatowy M. B. nie spełnia warunków do uznania go za podstawę dziedziczenia, a powyższego wykładania nie mogła doprowadzić do stwierdzenia na jego podstawie nabycia spadku, gdyż zawarte w nim rozrządzenie nie wyczerpywałyby całej bądź względnie całej masy

spadkowej. W jej skład miała bowiem wchodzić nieruchomość rolna w I., prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej przy ul. [...] w B. oraz prawo własności stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość budynku posadowionego na działce przy ul. [...] w B., a zatem trzy jego składniki podlegające dziedziczeniu, natomiast spadkodawczyni rozporządziła wyłącznie dwoma z nich (tj. prawem własności gospodarstwa rolnego oraz własności budynku mieszkalnego), nie uwzględniając prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej przy ul. [...] w B.. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i nauce ugruntowany jest natomiast pogląd, że reguła interpretacyjna przewidziana w art. 961 k.c. znajduje zastosowanie, jeżeli wartość przedmiotów pominiętych w zestawieniu z wartością przedmiotów wymienionych w testamencie jest nieistotna (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lipca 2005 r., III CK 694/04, niepubl.).

W ocenie Sądu Najwyższego sąd orzekający w sprawie I Ns 744/11 nie dopuścił się zatem jakiegokolwiek uchybień o jakich mowa w zarzutach Rzecznika Praw Obywatelskich.

Stwierdzenie bezzasadności podniesionych przez Rzecznika Praw Obywatelskich w skardze nadzwyczajnej zarzutów, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania ziszczenia się w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, o której mowa w art. 89 § 1 in principio u.s.n., tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 in fine u.s.n., oddalił skargę wobec stwierdzenia jej bezzasadności (pkt 1 postanowienia), orzekając o wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną w punkcie 2 na podstawie art. 398(18) k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.s.n., zgodnie z którym w razie wniesienia skargi kasacyjnej przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub Rzecznika Praw Dziecka koszty procesu w postępowaniu kasacyjnym podlegają wzajemnemu zniesieniu.

[SOP]

